VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 79)**
- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 189)**

z dnia 6 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 79)

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 189)

6 listopada 2017 r.

Komisje: do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradujące wspólnie pod przewodnictwem posłów: **Jarosława Sachajko (Kuzkiz15)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, oraz **Marka Suskiego (PiS),** przewodniczącego Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (druk nr 1975).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Naimski** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej wraz ze współpracownikami, **Marek Drzewiecki** zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru Ministerstwa Energii, **Franciszek Nowak** prezes zarządu Stowarzyszenia Dzierżawców i Właścicieli Rolnych RP wraz ze współpracownikami, **Aleksander Zaręba** przedstawiciel NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", **Danuta Kawecka, Mariusz Woch** przedstawiciele Związku Sadowników RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska, Magdalena Kowalska, Wiesław Kozioł, Iwona Kubaszewska, Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski, Jarosław Lichocki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje następujący punkt: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Jest to druk nr 1975. Uzasadnienie przedstawi pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej.

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Nie ma. Wobec braku uwag porządek dzienny uważam za przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji. Zanim rozpoczniemy merytoryczne rozpatrywanie projektu, chciałbym zapytać, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową. Jeżeli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką firmę reprezentują. Nie widzę.

Szanowni państwo, w dniu 3 listopada br. marszałek Sejmu skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, z druku nr 1975, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa do pierwszego czytania. Ponieważ nie został zachowany termin 7-dniowy, przed pierwszym czytaniem zgodnie z art. 37 regulaminu Sejmu zwracam się do państwa z pytaniem: Czy ktoś z posłów jest przeciwny procedowaniu projektu ustawy w krótszym terminie? Nie słyszę sprzeciwu.

Proszę o przedstawienie projektu ustawy pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, pana ministra Piotra Naimskiego.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski:

Panowie przewodniczący, państwo posłowie, na wstępie chcę podziękować za wyrażenie zgody na procedowanie nad projektem nowelizacji ustawy w trybie specjalnym, przyspieszonym.

Wysokie Komisje, zmiana ustawy ma ułatwić spółkom, które z natury rzeczy są – i na zawsze pozostaną z racji innych ustaleń ustawowych – spółkami Skarbu Państwa, nabywanie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomość rolnych oraz akcji i udziałów w spółkach Prawa handlowego, które są właścicielami lub użytkownikami wieczystymi tych nieruchomości. To uproszczenie będzie także dedykowane przekształceniom własnościowym w ramach grup kapitałowych, w których spółki przesyłowe Skarbu Państwa są podmiotami dominującymi, Skarb Państwa jest wyłącznym akcjonariuszem wyżej wymienionych spółek i posiada decydujący wpływ na podejmowane przez nie czynności. A zatem kontrola nad obrotem nieruchomościami rolnymi, która była celem nie tak dawno wprowadzonej ustawy, będzie w pełni zachowana.

Najprościej będzie, jeśli rzecz się ujmie…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie ministrze. Proszę państwa, bardzo proszę o ciszę.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Szanowni państwo, co było bezpośrednim impulsem do przedłożenia wniosku legislacyjnego? Czytając nowelizację, łatwo się zorientować, że będzie ona dotyczyć bardzo określonej i bardzo nielicznej grupy podmiotów. Chodzi o podmioty, będące operatorami wszystkich trzech systemów przesyłowych , tzn. energetycznego, paliwowo-naftowego i gazowego. We wszystkich trzech zainteresowanych spółkach mamy do czynienia z problemami, które wiążą się z tym, że nie chcielibyśmy nieruchomości rolnych, będących w posiadaniu tych spółek, bądź w posiadaniu spółek od nich zależnych, które także w stu procentach są własnością Skarbu Państwa… Nie chcielibyśmy znaleźć się w takiej sytuacji, że te tereny – skądinąd potrzebne do funkcjonowania operatorów – na skutek jakichś proceduralnych zawirowań znajdą się w rękach innych podmiotów lub właścicieli. Stad bierze się konieczność nowelizacji ustawy.

Bezpośrednie i jednocześnie pierwsze zastosowanie nowych przepisów w dużej skali będzie miało miejsce przy okazji połączenia Operatora Logistycznego Paliw Płynnych i PERN. Operator Logistyczny Paliw Płynnych jest spółką, która w stu procentach…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jeszcze raz przepraszam, panie ministrze. Szanowni państwo, po raz pierwszy jest tak głośno na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zaczynam podejrzewać, że jest to wpływ drugiej Komisji, z którą dziś wspólnie obradujemy.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, podejrzewam, że posłowie, zwłaszcza z Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa, mogą być zaskoczeni faktem, że Naimski występuje w sprawie ustawy rolnej. Może to także dziwić członków Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zapewniam, że wszystko jest w jak największym porządku. Rzecz się dzieje w pełnym porozumieniu z panem ministrem Jurgielem i resortem rolnictwa. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie zgłosił żadnych uwag do nowelizacji. Mamy jego stanowisko w tej kwestii wyrażone na piśmie. Proszę zatem uspokoić emocje, o ile dotyczą one tej sprawy.

Proszę państwa, ponieważ łączymy PERN z OLPP, a Operator Logistyczny Paliw Płynnych posiada 147 działek, będących nieruchomościami rolnymi, które wprawdzie nie są używane jako działki rolne, ale jako takie figurują, trzeba ten fakt uwzględnić. Tworzymy nowy podmiot gospodarczy, w efekcie połączenia dwóch spółek będących stuprocentową własnością Skarbu Państwa, i dlatego – z formalnego punktu widzenia – musimy przenieść tytuły własności. Nie chcielibyśmy, a taki sygnał już do nas dotarł, że gdybyśmy stosowali procedury, które skądinąd słusznie zostały zawarte w obowiązującej aktualnie ustawie, to mogłoby się okazać, że ktoś, powiedzmy całkowicie z boku, będzie posiadał formalne prawo do zakupu niektórych z tych nieruchomości. Dlatego

poprzez tę nowelizację wyłączamy ten bardzo szczególny obrót. I to jest tyle, co miałem do powiedzenia tytułem uzasadnienia projektu.

Podsumowując, zmiana jest w efekcie niewielka. W art. 2a ust. 3 pkt 1 stwierdza się, że spółki przesyłowe Skarbu Państwa będą mogły nabywać nieruchomości rolne, prawo użytkowania wieczystego nieruchomości rolnych, udziały itd. bez obowiązku uzyskania zgody Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Wobec transakcji zawartych przez spółki nie będzie prowadzone postępowanie, w trakcie którego sprawdza się, czy nie ma itd. Dalej mamy konsekwencję powyższego. Następne zmiany to prosta konsekwencja tego zapisu, który jest tutaj najbardziej istotny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Ktoś z przybyłych gości? Bardzo proszę. Przypominam, że na wypowiedź są 2 minuty.

Przedstawiciel Związku Sadowników RP Mariusz Woch:

Panie ministrze, szanowni posłowie, w tej nowelizacji nie jest wyłączona możliwość nabywania tego rodzaju gruntów od rolników. Interesy rolników w żaden sposób nie są zabezpieczone. Nasuwa się więc proste pytanie i obawa, czy nie powstanie dość toksyczna relacja pomiędzy spółkami Skarbu Państwa a indywidualnymi rolnikami lub poszczególnymi gospodarstwami.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Zapraszam kolejnego mówcę. Pani się zgłaszała. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Związku Sadowników RP Danuta Kawecka:

Danuta Kawecka, gmina Magnuszew. Panie przewodniczący, panie ministrze, proponowane zmiany do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego mają ułatwić spółkom przesyłowym Skarbu Państwa realizację celów i prowadzenie inwestycji dzięki zapewnieniu możliwości nabywania praw do nieruchomości rolnych. Tak widnieje w uzasadnieniu do projektu.

Chciałabym się dowiedzieć, jakie zasady mają obowiązywać spółki przesyłowe przy nabywaniu takich praw do nieruchomości rolnych i w jaki sposób ma być zabezpieczony interes rolnika. Obradujemy wspólnie z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, więc wydaje mi się, że kwestia gruntów rolnych i interesów rolnika powinna być traktowana priorytetowo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czy spośród gości ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Czy zatem ktoś z posłów chciałby się wypowiedzieć w dyskusji? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, wypada chyba powiedzieć, że mamy oto kolejną nowelizację złej ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Przypomnę, że jest to już druga nowelizacja. Pierwsza była wtedy, gdy potrzebowaliśmy zmiany w związku z gruntami przynależnymi do kopalni. Teraz jest kolejna nowelizacja.

Przypomnę, że mówimy o prawie, które wymaga od kupującego zgody KOWR, która ma tak naprawdę charakter czysto uznaniowy. Na tę zgodę trzeba też trochę poczekać. W uzasadnieniu podał pan, panie ministrze, że może dochodzić do wycieku informacji, które są ważne ze względu na bezpieczeństwo energetyczne państwa. Ta nowelizacja pokazuje wyraźnie, że jeżeli ma pan wątpliwości, czy nie doszło do wycieku ważnych informacji, to proszę sobie wyobrazić, w związku z tym o czym pan mówi, że firmy prywatne posiadają lub chciałyby nabyć ziemię rolną, ponieważ nie znalazła się ona w planach zagospodarowania przestrzennego i cały czas figuruje jako ziemia rolna. Co wtedy? Prywatne spółki też często posiadają ważne informacje, a KOWR ma prawo wejść do tych spółek, ponieważ chodzi o ziemię rolną. Wystarczy zatem jakakolwiek, nawet najdrobniejsza zmiana własności. Wystarczy choćby, że np. umrze jeden ze wspólników. To wszystko sprawia, że od razu KOWR zdobywa dostęp do tych informacji. Sam pan

przyznał, że ujawnienie niektórych z tych informacji może zaszkodzić firmie. Wydaje mi się, że trzeba na ten aspekt zwrócić uwagę.

Za chwilę pewnie będzie konieczna następna nowelizacja, gdyż można oczekiwać, że pojawi się problem z gruntami pod małe inwestycje, pod program Mieszkanie Plus, a to oznacza, że będziemy tę ustawę cały czas poprawiać. Ta ustawa jest zła.

Oczywiście ma pan rację, panie ministrze, kiedy twierdzi, że inwestycje w strategicznych spółkach przesyłowych nie mogą zależeć od decyzji KOWR. Nowelizacja ustawy jest więc potrzebna, ale chcę przy okazji zwrócić uwagę, że skoro już nowelizujemy ustawę, to może wypadałoby, aby na posiedzeniu Rady Ministrów przeprowadzić dyskusję o tym, który minister ma jeszcze jakiś problem z tą ustawą. W to, że taki problem wystąpi, i to raczej w kilku resortach, nie wątpię. Spowodują to rygory ustawowe zawarte w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego, ponieważ ta ustawa została po prostu źle napisana. Problemy będą się bezustannie pojawiały.

Wielokrotnie przy okazji prac nad ustawą o ustroju rolnym mówiliśmy, że spowoduje ona szereg problemów dla dużych spółek, zarówno państwowych, jak i prywatnych. Wiele podmiotów nawet nie wie o tym, że są w posiadaniu gruntów rolnych, gdyż te nie są objęte planem zagospodarowania. W takiej sytuacji nadal pozostają one gruntami rolnymi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Proszę, poseł Duda.

Poseł Jan Duda (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący za podniesioną rękę, ale to wynika z pewnej przypadłości. Nie zgłaszałem się do dyskusji. Jeszcze raz przepraszam.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Rozumiem. W takim razie udzielam głosu przewodniczącemu Ardanowskiemu.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, ja nie mam tego typu wątpliwości jak moja poprzedniczka, że poprawki do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego deprecjonują w jakiś sposób całą ustawę. Nigdy nie twierdziliśmy, że jest to ustawa, w której jak w Biblii niczego nie można zmienić. Jeżeli po jakimś okresie funkcjonowania ustawy zostaną dostrzeżone mankamenty w obrocie ziemią rolną w Polsce, to należy taki stan rzeczy zmieniać i poprawiać. Tego rodzaju zapowiedź złożył zresztą minister rolnictwa, który zadeklarował, że przedstawi wnioski płynące z realizacji ustawy, które będą stanowiły podstawę do ewentualnej nowelizacji.

Całkowicie natomiast podzielam zdanie mojej poprzedniczki, że w przypadku strategicznej infrastruktury przesyłowej, od której zależy zaopatrzenie kraju w energię, trzeba podejmować działania, które sprawią, iż spółki Skarbu Państwa, czyli PERM, GAZ-SYSTEM i PSE będą mogły reagować szybko i bez konieczności oglądania się na KOWR. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma za zadanie ochronę polskich gruntów rolnych i nikt z niego tego obowiązku nie zdjął, ale interesy spółek przesyłowych to zupełnie odrębna kwestia.

Sądzę, że w kwestiach spornych z reguły wystarczy odwołanie się do prawa przesyłu, które jest podstawową formą umowy firmy przesyłowej zawieranej z rolnikami, kiedy w grę wchodzi instalacja infrastruktury przesyłowej. W sytuacjach, kiedy prawo przesyłu nie wystarczy, bo okaże się na przykład, że trzeba wybudować przepompownię lub stację transformatorową, wtedy operatorzy będą mogli stosunkowo łatwo wykupić od rolników ziemię po cenach rynkowych. Dlatego, jak powiedziałem, nie widzę jakichś szczególnych zagrożeń dla dobrych relacji pomiędzy Skarbem Państwa a rolnikami. Nie widzę także powodów uzasadniających pastwienie się nad ustawą o kształtowaniu ustroju rolnego, bo jak powiedziałem, zapewne jeszcze wiele razy będziemy ją zmieniać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Teraz przewodniczący Telus, a po nim przewodnicząca Niedziela.

Poseł Robert Telus (PiS):

Proszę, pani poseł, ja zaczekam.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję. Chciałabym tylko dopytać pana ministra, ponieważ jest pan reprezentantem rządu, jeśli chodzi o ten konkretny projekt ustawy, chciałbym się dowiedzieć, jakie są przewidywania rządu. Czy bierzecie państwo pod uwagę wszelkie możliwe inwestycje w najbliższych latach? Jaka skala wykupu wchodzi w grę? Czy macie jakieś szacunki w tej kwestii? Jak sądzę, zgodnie z tym co powiedział poseł Ardanowski, w większości przypadków będzie stosowana ustawa o przesyle. Nie wiem, czy dobrze to nazywam, bo nie jestem członkiem Komisji do Spraw Energii. Mam nadzieję, że wszyscy rozumiemy, o co chodzi. Interesuje mnie, jaki rząd wielkości wchodzi w grę. Zakładam, że wykup dotyczy tylko części rzeczywiście potrzebnych gruntów. Czy to będą duże ilości gruntów? Wiadomo, że to trudno dokładnie określić, bo wcześniej potrzebny jest projekt uzgodniony w społecznych konsultacjach, ale może pan minister pokusi się chociaż o podanie rzędu wielkości, w której powinien zmieścić się wykup tej ziemi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przewodniczący Telus, proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Miałem nie zabierać głosu, ponieważ nowelizacja jest potrzebna, ważna i trzeba ją wprowadzić jak najszybciej, ale zostałem sprowokowany do wypowiedzi przez panią przewodniczącą Niedzielę. Wielokrotnie padło z jej ust określenie „zła ustawa". Moim zdaniem nie można tego zostawić bez reakcji. Ta ustawa, pani przewodnicząca, zabezpiecza polską ziemię i interesy polskich rolników. Ta ustawa chroni przed wyprzedażą naszej ziemi obcokrajowcom. Taki był jej cel i został on osiągnięty.

Stwierdzenie, że ustawę trzeba zmieniać, jest oczywiste. Każda ustawa jest zmieniana, nie tylko ta jedna. Dlatego bardzo panią proszę, żeby nie używała pani określenia „zła ustawa" w odniesieniu do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Ta ustawa osiągnęła zakładany cel. Polska ziemia jest bezpieczna, pozostaje w polskich rękach i to jest sedno wprowadzenia tej ustawy w życie.

Rozmawiałem z ministrem Babalskim i wiem, że przygotowuje on następne zmiany do ustawy. W tej chwili zbiera opinie KOWR i notariuszy. Jeśli zostaną ujawnione mankamenty w ustawie, zostaną one szybko usunięte, a wszystko po to, żeby ustawa była jeszcze lepsza i jeszcze bardziej zabezpieczała polską ziemię.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, przewodnicząca Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ad vocem, do wypowiedzi posła Telusa. Panie pośle, pan ma prawo pozostać przy swoim zdaniu, ja mam prawo pozostać przy swoim. Bardzo jednak proszę, żeby pan mnie nie pouczał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Jeśli państwo pozwolicie, to odniosę się do dwóch kwestii. Bardzo przepraszam, jeszcze są zgłoszenia z sali. Proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Krótko mówiąc, energetyce ta ustawa jest potrzebna i to nie podlega dyskusji. Jak jednak można twierdzić, że coś jest dobre, jeśli ciągle ma być zmieniane? Wśród mądrych ludzi krąży powiedzenie, że bardzo dobre jest wrogiem dobrego. Ustawa musiałaby być naprawdę super, żeby nikt nie powiedział, iż nie będzie zmieniana. Jeżeli jednak ktoś od razu w założeniu przyjmuje, że trzeba będzie zmieniać, to oznacza, że w zanadrzu ma się coś lepszego.

Chcę jeszcze powiedzieć jedną rzecz o tym, dlaczego ustawa, mam na myśli ustawę rolną, a nie tę nowelizację, którą teraz prezentuje pan minister Naimski, jest zła. Pod każdym innym uzasadnieniem zmiany wpisałbym słowa pana ministra. Mamy oto np. prywatne firmy telekomunikacyjne, są bardzo szybkie światłowody i występuje dokładnie ten sam problem, co w przypadku energetyki i linii przesyłowych, ale z jedną istotną różnicą: to wszystko są firmy prywatne. Państwo wykorzystuje swoją dominującą

pozycję. Nie chcę mówić o ustawie energetycznej, odnoszę się tylko do ustawy rolnej. Państwo wykorzystało swoją pozycję do zbudowania aparatu, nie chcę używać wielkich słów, który szkodzi prywatnym podmiotom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Pan minister Naimski znany jest z solidności w działaniu i nikt nie może mu zarzucić jej braku. Przygotowana przez niego ustawa na jednej stronie zawiera proponowane zmiany, a siedem stron jest poświęconych na uzasadnienie. Można domniemać, że to, co zostało przedstawione, jest rzetelne i wyczerpujące.

Wracając do ustawy o ustroju rolnym, pragnę zwrócić uwagę na pytanie, które padło, a mianowicie: Jak są zabezpieczone interesy rolników akurat w tej zaprezentowanej wersji ustawy? Kolejne pytanie. Za chwilę, za miesiąca lub pół, minister infrastruktury zwróci się do Sejmu z kolejną nowelizacją ustawy i zażąda kolejnej zmiany, zgodnie z logiką, którą przedstawiła pani poseł Dorota Niedziela. Czy wiecie państwo coś na ten temat, że za 2 lub 3 miesiące może nam grozić ponowne nowelizowanie ustawy rolnej? Jeśli tak, to czy nie lepszym wyjściem byłoby otwarcie ustawy o ustroju rolnym? Wydaje mi się, że rząd powinien być tego świadomy. Pani premier w exposé wskazała przecież kierunki działania, wyraźnie mówiła o budownictwie, o Mieszkaniu Plus itd. Wydawałoby się, że rząd powinien być w stanie przygotować dobrą ustawę, która wspierałaby jego zamierzenia.

Kolejna kwestia. Kiedy w poprzedniej kadencji Sejmu zmienialiśmy ustawę dotyczącą sieci, to poprzedziliśmy ten fakt przeprowadzeniem wysłuchania publicznego. Na sali byli wtedy zaproszeni rolnicy, ale nie tylko, i toczyła się regularna merytoryczna debata. Strony mogły swobodnie przedstawić swoje argumenty. Myślę, że państwo to sobie przypominacie. Teraz natomiast, pod osłoną nocy, po raz kolejny pracujemy nad ustawą. Zaczęliśmy od poniedziałku. Faktem jest, że ten projekt nie w pełni, jeżeli w ogóle, został poddany jakimkolwiek konsultacjom. Mam na myśli konsultacje z rolnikami. Przed chwilą słyszeliśmy opinie osób, których ta ustawa bezpośrednio dotyczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Na zakończenie pozwolę sobie udzielić głosu. Mam dwa pytania. W uzasadnieniu projektu ustawy jest wzmianka o naruszeniu bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej na skutek upowszechnienia wiedzy dotyczącej sposobu zagospodarowania nieruchomości należących do spółek prowadzących działalność o znaczeniu strategicznym. O to chce zapytać. O co chodzi z tym niebezpieczeństwem i upowszechnianiem wiedzy na temat infrastruktury?

Drugie pytanie dotyczy relacji z rolnikami. Nie tak dawno, nawet w tej sali, w której obradujemy dziś, mieliśmy posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat linii 400 kV, 2x400 kV. Interesuje mnie, czy ta ustawa nie pozwoli przypadkiem spółkom Skarbu Państwa na pewien szantaż wobec rolników. Jeżeli nie chcecie zgodzić się na prawo służebności przesyłu, to my wykupimy wasz grunt po cenie, jaka nam odpowiada, ponieważ ten, kto robi wycenę, ma ostatecznie możliwość wpłynięcia na wielkość końcową. Inaczej mówiąc, chodzi o to, że cena wykupu nie będzie do końca satysfakcjonująca dla rolników. Jeśli faktycznie mamy kupić ziemię, to powiedzmy to wprost, ale rolnicy powinni otrzymać godziwą zapłatę, która pozwoli im na przeniesienie działalności w inne miejsce. Dostrzegam w tym momencie niebezpieczeństwo, jeśli chodzi o uzyskanie porozumienia satysfakcjonującego rolników. To tyle z mojej strony.

Pani przewodnicząca Niedziela, bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ponownie chciałam dopytać, panie ministrze. Rozumiem, że państwo chcecie, aby wszystkie trzy wymienione spółki Skarbu Państwa mogły nabywać ziemię rolną bez specjalnych zezwoleń z KOWR. Moje pytanie jest następujące: Jaka będzie procedura występowania o taką ziemię rolną? Zakładam, że ma ona być przeznaczona na linie przesyłowe, ale w ustawie nigdzie nie jest zaznaczone, że np. ziemi rolnej nie będzie mogła

kupić PSE z przeznaczeniem na farmę wiatrową albo na ośrodek wypoczynkowy lub na jakikolwiek inny cel. Czy jest gdzieś określone, na co konkretnie, na jakie inwestycje będzie możliwe zwolnienie z rygorów ustawy rolnej? Czy chodzi tylko o inwestycje przesyłowe, czy wszystkie inwestycje, które trzy spółki przesyłowe mają zamiar prowadzić?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Zebrało nam się wiele pytań. Proszę o ciszę na sali, a pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Zacznę od kwestii, czy nowelizacja ustawy narusza uprawnienia rolników. Moim zdaniem nie. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że jeżeli rolnik chce sprzedać ziemię, może to zrobić bez żadnych dodatkowych procedur tylko wtedy, jeśli sprzedaje ją innemu rolnikowi. Po zmianie ustawy będzie ją mógł sprzedać także spółce, w której stuprocentowym właścicielem jest Skarb Państwa. Oczywiście wszystko po cenie rynkowej. Pojawia się konkurencja. Rolnik może sprzedać ziemie sąsiadowi, ale może także sprzedać ja spółce Skarbu Państwa. W ten sposób poszerzają się możliwości, którymi dysponuje rolnik.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę, aby nie przeszkadzać. Skończmy najpierw kwestię ogólną.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące zakresu, to odpowiedź na nie połączę z odpowiedzią na pytanie zadane przez pana przewodniczącego. Mamy świadomość, że obowiązują specjalne ustawy dotyczące linii przesyłowych, czy to energetycznych, czy gazowych. Znajdują się w nich przepisy, na marginesie mówiąc, długo dyskutowane i konsultowane, które określają zasady wykupu. Mówimy oczywiście o wykupie na mocy tamtych specjalnych ustaw. Możliwość, jaką tworzymy w nowelizowanej ustawie, faktycznie ułatwia wykup gruntów od rolników na potrzeby inwestycji, kiedy nie stosujemy w tym celu regulacji ustawy specjalnej. Nie chcemy zawsze stosować przepisów ustawy specjalnej, jeżeli to nie jest naprawdę potrzebne lub konieczne. Odwołując się do słów pani poseł, zawsze lepiej jest się dogadać. Dogadywanie się z rolnikami nie jest wadą, to jest zaleta. Nie sądzę, żeby od tej strony pojawiły się jakieś problemy. Nowelizacja ułatwia tego rodzaju działania.

Czy będą jakieś dodatkowe ograniczenia nałożone na spółki operatorskie związane z przeznaczeniem kupowanej ziemi rolnej? Proszę państwa, w tym przypadku jest tylko jedno ograniczenie, tzn. ograniczenie statutowe. Te spółki mają ściśle określoną działalność. To wszystko. Tego się będziemy trzymać. Niekoniecznie kupowany kawałek gruntu musi być potrzebny pod inwestycję przesyłową, czyli gazociąg lub linię energetyczną. Równie dobrze ta ziemia może być potrzebna pod tłocznię lub stację energetyczną. Mówiąc krótko, sytuacja może kształtować się w jakimś sensie elastycznie, ale jednak bez przesady. Musi się mieścić w działalności statutowej spółek. W działalności statutowej tych spółek nie ma miejsca na ekscesy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Niedziela, proszę bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chcę dopytać, panie ministrze. Nadrzędnym celem ustawy o ochronie ziemi jest oczywiście ochrona przed spekulacjami ziemią, ale przede wszystkim chodzi o ochronę ziemi w najwyższej klasie. Areał ziemi najwyższej jakości powinien być chroniony. Nie chodzi bowiem o sprzedaż ziemi jakiejkolwiek, ale o sprzedaż ziemi w najwyższej klasie produkcyjnej.

Dlatego tak drążę temat, ponieważ przez wyłom uczyniony tą nowelizacją minister rolnictwa zostaje pominięty niejako w dyskusji na temat realizacji nadrzędnego celu, czyli ochrony ziemi najwyższej jakości. Chodzi mi o to, że jeśli pan minister wystąpi z projektem inwestycyjnym, który będzie realizowany na jakichś terenach, to wszystko, co się z nim wiąże, znajdzie się poza jakimkolwiek nadzorem ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, czyli tego resortu, którego zadaniem jest ochrona ziemi rol-

nej. Minister rolnictwa nawet nie będzie mógł zaprotestować, żeby ewentualnie wymusić zmianę usadowienia danych inwestycji. Ponieważ KOWR nie będzie opiniował tego rodzaju przypadków, to Minister Energii nie ma obowiązku pilnowania ziemi ornej. Jego zadaniem jest realizacja inwestycji, a nie troska o polską ziemię. Stąd moje pytanie, czy nie ma podwójnego zwracania się z pytaniem o to… Rozumiem, że pan minister może, ale teraz to pan jest ministrem, a za chwilę będzie nim ktoś inny. Jeżeli ta osoba nie będzie posiadała odpowiedniej wrażliwości, nie będzie zwracać uwagi na ten aspekt, a minister rolnictwa w zasadzie nie będzie miał nic do powiedzenia.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję, pani poseł. Poruszyła pani bardzo ważny temat. Powrócę jeszcze raz do przykładu, którym się posłużyłem. Jeżeli nie mamy odpowiedniego nadzoru, to linie przesyłowe i dyskusja o nich może być prowadzona zupełnie dowolnie. Jeśli rolnicy się nie zgodzą, to spółka i tak wykupi ich tereny, nie zwracając uwagi na to, co sądzą rolnicy. Chcę zatem jeszcze raz zapytać, czy taka możliwość będzie istniała, kiedy procedowana ustawa wejdzie w życie?

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Panie pośle, problem, który pan teraz podnosi, nie mieści się w tej nowelizacji. Wielokrotnie na ten temat dyskutowaliśmy przy okazji ustaw specjalnych. Taka sytuacja może się zdarzyć, kiedy ważony będzie z jednej strony interes państwa w postaci konieczności budowy infrastruktury krytycznej na danym terenie, a z drugiej strony okaże się, że teren, o który chodzi, to cenne użytki rolne. Wtedy trzeba rzecz rozważyć. Wówczas pojawia się kwestia trudnych rozmów, zarówno dla właścicieli lub użytkowników terenów rolnych, jak i spółki, która chce przeprowadzić inwestycję. Jak państwo doskonale wiecie, takie sytuacje mają miejsce, one się zdarzają, wymagają zawierania kompromisów itd. Czasami niestety to wszystko trwa bardzo długo. Strony rozumieją własne interesy i należy szukać nierzadko bynajmniej nie złotego środka. Z pewnością ta kwestia nie jest jednak przedmiotem tej nowelizacji, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję za wyjaśnienia. Proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Panie ministrze, mamy do czynienia po raz kolejny z procesem tworzenia ustaw pośrednich. Specustawa, która obowiązuje, miała nam załatwić sprawę wykupu gruntów pod sieci przesyłowe, ale w tej chwili powiedział pan, że ta ustawa jest innym rodzajem ustawy, nie takim jak specustawa, a zatem nie gwarantuje takiego poziomu odkupu, jaki jest w specustawie. Rozumiem, że w tej chwili uzyskujemy dodatkowy instrument, który może jednak okazać się nie tak korzystny dla rolników jak w przypadku specustawy. Chodzi o to, że przedsiębiorstwo energetyczne będzie decydować, czy zaproponuje rolnikowi wykup ziemi z poziomu specustawy, czy też zaproponuje mu rozwiązania z tego poziomu. Może się okazać, że ten poziom dla przedsiębiorstwa energetycznego okaże się o wiele bardziej interesujący, ale dla rolników będzie on o wiele mniej korzystny.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Panie pośle, bardzo przepraszam, ale to jest jakieś daleko idące nieporozumienie. Z mocy tej ustawy, tej nowelizacji operator będzie miał jedynie prawo kupna ziemi, a nie prawo do wywierania nacisku na rolnika. Niczego takiego ustawa nie przewiduje. Nie ma takiego zamiaru, nie ma takiej możliwości. Powtarzam: nie ma takiej możliwości. Operator będzie mógł jedynie kupić ziemię od rolnika bez KOWR. I to tyle. Kropka.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy to zatem będzie tak, panie ministrze, że będziemy mieli specustawę, ale bez KOWR?

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

W pewnym sensie można mówić o wyłączeniu spod kompetencji KOWR, ale powtarzam raz jeszcze, nie dotyczy to w żadnym razie kwestii finansowych. Tak chyba można najlepiej to ująć.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Rozumiem zatem, panie ministrze, że ta ustawa powstała tylko dlatego, że wcześniej powstała ustawa o ustroju rolnym, która określiła warunki sprzedaży ziemi. Tak naprawdę procedowana ustawa ma być tylko furtką do uruchomienia sprzedaży, ale wszystkie warunki takich transakcji będą określane na gruncie specustawy. Czy tak? Najpierw otwieramy furtkę, a później…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę o chwilę cierpliwości, panie ministrze. Zgłaszał się jeszcze jeden poseł do głosu. Po jego wypowiedzi poproszę pana o ustosunkowanie się.

Z powodu innych obowiązków muszę niestety opuścić posiedzenie Komisji. Przekazuję prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Markowi Suskiemu. Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zaapelować do pana ministra o to, aby zgodził się na wprowadzenie zmiany do projektu ustawy, polegającej na wykreśleniu zapisu o spółkach Skarbu Państwa. W ten sposób stworzy możliwości i otworzy pole do działania dla wszystkich spółek, także prywatnych, będących operatorami systemu przesyłowego. Furtka zostanie otwarta dla każdego. Dzisiaj przez nią mogą przejść tylko spółki Skarbu Państwa. Obawiam się, że za jakiś czas spotkamy się ponownie, ponieważ zmienią się warunki i rządu nie będzie już stać na samodzielną inwestycję w daną sieć. Zwracam uwagę, że takich możliwości jak operatorzy przesyłowi nie ma np. Telekomunikacja Polska, która nie weszła do ustawy. Mogą się z tym wiązać poważne problemy. Jak pan minister powiedział, to tylko furtka, a otwarcie jej nastąpi i tak na podstawie przepisów wcześniej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Panie pośle, po pierwsze, w naszym polskim prawie nie ma kategorii ustaw mniej ważnych i bardziej ważnych. Dlatego procedura nie wygląda tak, że najpierw stosuje się jedną ustawę, a później do tej samej sprawy stosuje się przepisy drugiej ustawy. Takie zwierzę nie istnieje.

Po drugie, rozpatrywana nowelizacja została napisana bardzo ostrożnie. Jest ona napisana w taki sposób, żeby w żadnym przypadku nie naruszyć ochrony gruntów rolnych w takim sensie i z takim zamiarem, jak została ona wprowadzona nowelizowaną ustawą. Dlatego mamy ograniczenie do spółek Skarbu Państwa ze stuprocentowym udziałem państwa. Nie zostały dopuszczone spółki, proszę zauważyć, w których Skarb Państwa posiada udziały, ale nie jest ich wyłącznym właścicielem. I niech to tak zostanie.

Powtórzę to, co powiedziałem na samym początku, kiedy zaczynaliśmy dyskusję. To rozwiązanie jest nam niezbędne i to dość pilnie ze względu na konieczność przeprowadzenia ważnej strategicznej transakcji. Nie chcemy naruszać zasad kształtowania ustroju rolnego. Zależy nam tylko na ułatwieniu przeniesienia własności pomiędzy, faktycznie rzecz biorąc, Skarbem Państwa a Skarbem Państwa.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że przy omawianiu poszczególnych artykułów ustawy będziemy mogli prowadzić dalszą dyskusję. Zanim to jednak nastąpi, chciałbym zapytać pana ministra, czy ta ustawa daje większe możliwości także rolnikom. Jeśli nie byłoby tych zapisów, to w sytuacji konfliktu zastosowanie specustawy byłoby dla nich mniej korzystne niż ewentualna możliwość negocjacji i sprzedaży na mocy tej ustawy. Wydaje mi się, że ustawa jest zarówno w interesie rolników, jak i w interesie społecznym. Pozwala na zastosowanie miękkiej metody umożliwiającej wejście w posiadanie gruntów rolnych. Nie trzeba od razu sięgać do drastycznych środków w postaci wywłaszczenia. Jest to ważne, zwłaszcza kiedy pozy-

skanie gruntów pod inwestycje przesyłowe jest naprawdę konieczne. Nie da się przecież zbudować sieci przerywanych do przesyłu energii.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, to nie tyle otwiera nową możliwość, ale ułatwia działanie. Dzisiaj, co oczywiste, inwestor też może negocjować z właścicielem gruntów i najczęściej tak czyni. Grunt jest kupowany zazwyczaj po cenie uzgodnionej pomiędzy stronami. To się nie zmieni, ale faktycznie zostanie ominięty KOWR.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jeszcze ostatnie pytanie i przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Pani poseł Niedziela, bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, jeżeli już mówimy o omijaniu, to ustawa omija także prawo wykupu przez KOWR. Pamiętajmy, że to zawsze jest strona w postępowaniu. Ta możliwość teraz znika.

Na problem patrzę ze strony ustroju rolnego, czyli zagadnienia ochrony ziemi. Czy pan minister nie obawia się, że w ustawie nie ma żadnych limitów, jeśli chodzi o ilość wykupywanej ziemi? Może się okazać np. za 5 lat, że planowana inwestycja jednak nie będzie realizowana, a ziemia została wykupiona. W takiej sytuacji spółki mogą tę ziemię bez problemu odsprzedać, bo nie ciążą na nich żadne obowiązki, które dotyczą wszystkich innych podmiotów kupujących w Polsce ziemię rolną, tzn. zobowiązanie, że będzie się gospodarować 10 lat, że nie wolno ziemi sprzedać itd. Wyjmując ziemię kupioną przez spółki przesyłowe spod regulacji specustawy, zwalnia się je niejako z obowiązków związanych z zakupem ziemi rolnej. Inaczej mówiąc, jeżeli będą one chciały sprzedać ziemię, to będą mogły to uczynić, jeśli planowana wcześniej inwestycja z jakichś względów nie będzie realizowana. Plany planami, wykup wykupem, a inwestycja może nie zostać zrealizowana. Pozostanie w takim przypadku ziemia, którą będzie można odsprzedać bez żadnych konsekwencji w rodzaju obowiązkowego gospodarowania, zachowania całości gospodarstwa rolnego itd.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o odpowiedź, panie ministrze.

Pełnomocnik rządu Piotr Naimski:

Pani poseł, mogę powiedzieć tylko tyle, że historia spółek będących operatorami pokazuje, że takich sytuacji, o jakich pani mówiła, nie było. Spółki te nie odsprzedawały użytków rolnych, które – co byśmy nie powiedzieli – są jednak niekiedy bardzo łakomym kąskiem. Wśród 147 działek rolnych, które w tej chwili znajdują się w posiadaniu OLPP, żadna nie ma klasy wyższej niż IV. Powtarzam: żadna. Mam przed sobą pełną listę. Tak naprawdę są to nieużytki, ale podlegają ustawodawstwu, które posiadamy. Myślę, że przede wszystkim potrzebny jest zdrowy rozsądek.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie dyskusji. Proponuję, abyśmy teraz przeszli do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1975. Nie słyszę sprzeciwu. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzeniu projektu.

Tytuł ustawy brzmi następująco: ustawa o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Komisje zaakceptowały tytuł ustawy.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1 w zaproponowanym brzmieniu? Nie słyszę sprzeciwu. Rozumiem, że w tej sytuacji nie jest potrzebne głosowanie. Przegłosujemy ewentualnie całość projektu. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2 w zaproponowanym brzmieniu? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 2.

Art. 3, czyli określenie terminu wejścia ustawy w życie. Czy są uwagi do art. 3? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 3 w zaproponowanym brzmieniu? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 3.

Przystępujemy do głosowania całości projektu.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Przed głosowaniem pytanie do Biura Legislacyjnego.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy nie trzeba głosować poszczególnych zmian? Czy wystarczy, jeśli będziemy rozpatrywać artykuły w całości?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Pani przewodnicząca, opinia Biura Legislacyjnego jest taka, że obowiązuje generalna zasada, iż kolejne artykuły proceduje się poszczególnymi zmianami, ale proszę zauważyć, że projekt ustawy jest bardzo krótki. W tej sytuacji, z uwagi na charakter rozpatrywanego projektu, raczej trudno byłoby postawić zarzut naruszenia zwyczaju parlamentarnego. Zmiany w art. 1 są przedstawione w czterech punktach i mieszczą się na pierwszej stronie ustawy. Jak rozumiem, pan przewodniczący uznał, iż nie ma potrzeby procedowania tego artykułu punkt po punkcie. Biuro Legislacyjne stoi na stanowisku, że potrzeba procedowania poszczególnych punktów zachodziłaby, gdyby projekt ustawy był obszerny i skomplikowany. Wtedy często spotykamy się z sytuacją, że jedna zmiana wymaga dwóch, a nawet niekiedy więcej stron tekstu. Wówczas zachodzi potrzeba procedowania punkt po punkcie.

Dodam jeszcze, że z prawnego punktu widzenia sposób procedowania ma zagwarantować uczestnictwo posłów w procesie legislacyjnym, tzn. umożliwić im zgłaszanie wniosków i wnoszenie poprawek. Gdyby powyższe nie było gwarantowane na posiedzeniu komisji lub podkomisji, wówczas należałoby się zastanowić nad przyjętą procedurą, a właściwie nad wprowadzeniem do niej zmiany. W obecnej sytuacji, kiedy żadne z uprawnień posłów np. do zgłoszenia poprawki nie zostało naruszone, wydaje mi się, że zastosowana procedura może zostać uznana za w pełni zgodną z regulaminem Sejmu. Kłania się w tym momencie także orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, które dość szeroko zajmowało się pracami sejmowych komisji i podkomisji od strony regulaminowej. Poruszona kwestia podlega naturalnie ocenie. Jeśli uznacie państwo za stosowne, możemy przedstawić bardziej pogłębioną analizę tego zagadnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę państwa, zadawałem pytania o to, czy są uwagi do treści artykułów. Nie słyszałem uwag, ale jeśli ktoś z posłów ma jakąś uwagę do poszczególnych zaproponowanych zmian, to oczywiście może ją zgłosić. Podobnie, jak można zgłosić poprawkę. Pierwsze czytanie nie zostało jeszcze zakończone. Jeżeli pani poseł Niedziela ma jakieś poprawki, to bardzo proszę o ich przedstawienie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie mam poprawek, panie przewodniczący. Chciałam się tylko upewnić, czy od strony proceduralnej postępujemy właściwie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo często w ten sposób się proceduje. Pamiętam, że w poprzedniej kadencji Sejmu nawet całe ustawy przyjmowano tylko w jednym głosowaniu. Jakoś nie budziło to wątpliwości ówczesnej sejmowej większości.

Głos z sali:

Kiedy?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mam tego typu doświadczenia. Nawet jedną poprawką wprowadzano wielostronicowe ustawy. W tym przypadku omawiany projekt rozpatrujemy po kolei, artykuł po artykule.

Gdyby ktoś zgłosił uwagę lub poprawkę do artykułu, dopuściłbym oczywiście takiego posła do głosu. Ponieważ jednak nie ma poprawek, poddaję pod głosowanie całość projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy, proszę o podniesienie ręki. (26) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4) Dziękuję. Stwierdzam, że Wysokie Komisje przyjęły projekt ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Proszę państwa, pozostaje nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy. Jest propozycja, aby sprawozdawcą został poseł Jan Krzysztof Ardanowski. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisje wybrały pana posła Ardanowskiego na sprawozdawcę do projektu ustawy z druku nr 1975. Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny wspólnego posiedzenia Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję państwo za pracę. Informuję, że protokół z posiedzenia, z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu, będzie wyłożony do wglądu w sekretariatach obydwu Komisji.

Zamykam obrady.